

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 69

Z KRAKOWA DNIA 27 SIERPNIA 1823 ROKU WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 18 Sierpnia.

Dochodzą tu z różnych okolic wiadomości o pokazujące się zarazie na bydło. W Obwodzie Siedleckim, Województwie Podlaskiem, Gminie Krzeslin, wsi Brzozowie, okazała się choroba na bydło, w której 19 sztuk padło. Użyto zaradczych środków dla zapobieżenia iey szerzeniu się. Także choroba okazała się i Województwie Płockiem za Bugiem.

W Ekonomii Rządowej Komin, Obwodzie Sochaczewskim, włościanie używając w braku żywności zielska na pokarm, ulegli puchliznie. Użyto atoli prędkich zaradczych środków w celu uzdrowienia ich i wspomozenia.

Do pospolitych klęsk, które nieprzestają trapić ród ludzki, nieubłagana śmierć ciągle dodaje straty znakomitych ludzi. — Ta to smutna życia ludzkiego kolej, spotkała w dniu 15 b. m. JW. Walentego Osławskiego Prezesa Trybunału Cywilnego Województwa Sandomierskiego, Kawalera orderu S. Stanisława 2giej klasy. — Mąż ten znakomity pełen zasług, przeznaczeniu swego stopnia odpowiadający urzędnik, przykładny mąż, rzadki przyjaciel, równie

w prywatnem iak publicznem życiu wzorowy, przeniósł się do wieczności wśród żalu wszystkich, którzy go poznać mieli sposobność. Umiał on wszędzie iednać sobie szacunek i poważanie mało może kto jest, coby w miarę sposobności uczynił tyle co on dobrego. — Zgon iego czują żona, dzieci, przyjaciele, uczucie go zapewne i Województwo Sandomierskie, bo stopień osierocony, nie łatwo wzorem poprzednika zastąpionym być może. — Takiego to obywatela strata może być komu obcą? Pokój tobie szanowny Mężu. — Głos powszechności prawie zawsze sprawiedliwy, iak za życia, tak i teraz odda cnotom twoim uwielbienie, a pamięć o tobie trwać będzie nieskończenie iako wzór sprawiedliwego życia.

Wdzięczny przyjaciel zmarłego bliski świadek poświęcił się tego Męża i niepospolitych duszy przymiotów, oddając hołd cnotom iego, niesie mu tę ostatnią poługę, zachowując w swem sercu dozgonną pamięć i żal nieukojoną.
K... G....

Ze Lwowa d. 18 Sierpnia.

Przy przedsięwziętem na dniu 1 Ma-

ia r. b. w Samborze rozdawaniu nagród za przychow koni, otrzymały następujące osoby ustanowione premia z skarbu rządowego, iako to: 1) za przychow nayspi kniejszych źrebców po stadnikach skarbowych: poddani Jerzy Schmid, Józef Fessete i Wandelin Holofer z Sambora, każdy po 20 Cz. Zł. w złocie, i 2) za nayspi kniejsze klaczki po stadnikach skarbowych: poddani Karol Łucio z Drohobycza, Jan Küssing, Piotr Thom z Medenicy, Maciey Materna z Łąki, Jan Müller i Jan Pfaff z Sambora, każdy po 6 Cz. Zł. w złocie nagrody.

Podczas rozdawania nagród w Sanoku d. 13 Maia r. b. za wypielegnowanie 3 nayspi kniejszych źrebców i 6 klaczek po stadnikach skarbowych, tudzież za nayspi kniejsze 3 byki i 6 krów własnego chowu obdarzone były następujące osoby: za 3 źrebce: Mikołay Scheiter osadnik z Engelsbrunn, Państwa kameralnego Dobromil, Fedko Michalezyk poddany z Dąbrowki ruski, Jan Suchowski Ekonom z Drozdowic, każdy po 20 Cz. Zł. w złocie. Za 6 klaczek: Bartłomiej [Kuott osadnik z Falkenbergu Państwa kamer. Dobromil. Jan Podgórski poddany z Jasien Państwa Ustrzyki, Woyciech Kliowski poddany z Bereluy Państ. kam. Dobromil, Wacław Kosak poddany z Berelny, Gregórz Gallik poddany z Czertesza Państwa Kostarowce, Michał Misłnik poddany z Zaluża, każdy po 6 Cz. Zł. w złocie. Za 3 byki: Iwan Wenta poddany ze Stróż wielkich Iwan Jawack poddany Sanoczka, każdy po 12 ZR. M. K. nakoniec za krów 6: Antoni Dzicka poddany z Posady Sanockiey, Wasyl Liliczka poddany z Olichowic, Michał [Sotey poddany z Tarna-

wy górney, Woytek Gacek poddany z Posady Sanockiey i Iwan Dyczko poddany ze Stróż małych, każdy po 8 ZR. M. K.

Dnia 30 Maia r. b. rozdawano w Złoczowie nagrody przeznaczone od Rządu ku podzwignieniu chowu bydła i koni, któremi następujące osoby obdarzone zostały 1) za nayspi kniejsze po stadnikach skarbowych źrebce po 20 Cz. Złoty w złocie poddani: Franciszek Schmidt osadnik w Podhayczykach, Adam Gaishamer osadnik w Mirowie, Michał Sławicz leśniczy w Pluchowie; 2) za także nayspi kniejsze klacze po 6 Cz. Zł. w złocie poddani: Mikołay Ruppenthal, Daniel Fikus i Jakób Greff osadnicy w Podhayczykach, tudzież Iwan Menna, poddany z Lachodowa, Jakób Bogusławski poddany z Karowic, Panko Czerny poddany z Pluchowa; 3) za nayspi kniejszą iatówkę własnego chowu 8 ZR. M. K. poddany Woyciech Fornal z Lachodowa.

C. K. Rząd krajowy wyznaczył następującym poddanym po 27 ZR. w M. K. nagrody, że każdy z nich więcej iak po 200 drzew owocowych posadził; Jakóbowi Misiewiczowi, Matwijowi Misiewiczowi, Fedorowi Misiewiczowi, Szczepanowi Boguckiemu, Szczepanowi Misiewiczowi, Iwanowi Ilków, Andrzejowi Mienik, Antoniemu Petrow, Mykicie Bednaruk, Iwanowi Woytiuk, Iwanowi Huculak, Antoniemu Wierzbickiemu, Olexinie Bednaruszc, Łukaszwowi Konon, Fedkowi Jaremu z Kasperowic, Józefowi Blacharskiemu, Antoniemu Ganczaryk, Iwanowi Fundink z Holihard; nakoniec Jakóbowi Attamanjuk, Fedorowi Jaciuk, Michałowi Wołoszyn,

Petrowi Zulibie, Jakóbowi Jaciuk, Grzegorzowi Stefaniuk, Andrzeiowi Wołoszyn, Eliaszowi Danieczuk i Michałowi Burak z Michałkowa.

Z Madrytu d. 3 Sierpnia.

Podług doniesień z Kadyxu pod d. 29 Lipca Rodzina Królewska ciągle cieszy się dobrem zdrowiem. D. 28 dwie działowe szalupy weszły z portu Santa Maria do zatoki, i pracowano jeszcze nad uzbrojeniem 7 innych.

Generał kapitan prowincyi Grenady Senen de Contreras, donosi urzędownie iż woyska Francuzkie, pod rozkazami Marszałka pełnego Barona d' Ordogno d. 27 Lipca o godzinie 3 z południa miasto Grenada osadziły poJUSTĄPIENIU ztamtąd woysk konstytucyynych pod Zajasem które nie wynosiły iak 1600 piechoty i 500 konnicy. Stosownie do życzenia Francuzów obiół P. Contreras urzędowanie generała kapitana i starać się bęđ ie odpowiedzieć zamiarem Rejencyi. Utworzoną zaraz została junta, która starać się bęđzie o żywność dla woyska oswobodzenia, które zresztą wszystko gotowizną płaci. Naczelnik, officerowie i żołnierze prowincyjonalnego pułku Guadix, których Zajas w Grenadzie zostawił, oświadczyli się jednogodnie za Królem. Toż samo uczynił Inżeniei mieysceowy del Bario. Vicekról Grenady, który w r. 1820 oddalony został, obiół zaraz swój urząd. Utworzone zostały dwa zakłady, dla zbierania zbiegow i jeńców z korpusów Zajasa i Ballasterosa. Ostatni zbitcy na głowę został na rownie Montecikar.

W nocy d. 30 Lipca zrobiła się tu trwoga: mowiono, iż konstytucyoniści

radęgają. Natychmiast celnieysze części miasta zostały piecnotą i artyleryją osadzone, kirysserowie gwardyi wyszli bramą Segovia i czynili rozpoznania o półtorej godziny drogi od miasta, ale nikogo nie spostrzegli. Nie zbywało nawet na wieściach z powodu tego zdarzenia. Podług jednych nadeysć miało 600 konstytucyjonistów dla poddania się, podług drugich konstytucyjonisci znieśli straż Francuzką z 20 ludzi złożoną, a podług trzecich Marszałek naczelnie dowodzący kazał tylko na trwoę uderzyć, dla doświadczenia akuratności woysk swoich, z których zapewne był kontent.

Od granic Hiszpańskich d. 7 Sierpnia.

Naczelnik kupy zbroynych konstytucyjonistów Montilla zabity został podług najnowszych wyjaśnień przez jednego z swoich towarzyszów, którego prosił, aby sał nim czuwał podczas spoczynku po 8miodniowych trudach. Po usłyszeniu wystrzału pośpieszył officer Francuzki na mieysce, lecz zabójca wsiadł na konia Montilla i uciekał. Zabrano jednak zostawione przez niego papiery, a zwłoki Montilla zostały z zwyklemi kościelnemi obrzędami pogrzebane.

Antoni Eroles, dowódca konstytucyynych Goralów, poymany miał zostać w ostatniej potyczce pod Jgualda. Oyciec R magosy, który od niejakiego czasu siedział w Tarragonie uwięziony, powrócił do syna swojego.

Sto pięćdziesiąt sześć dział idzie przeciw Pampelonie, którą obledz ma 10,000 woyska. — Do St. Sebastian żołnierz rzucił podczas nocy za pierwszą warownia kilkanaście exemplarzy kapitulacyi Ferreru

Miła znajdzie się w Barcelonie i jak piszą nie wychodzi z domu, ponieważ zawsze jeszcze kuleje.

Baron Eroles pojechał do Madrytu.

W nocy d. 3go b. m. pokazało się przed bramami Madryckimi San Fernando i San Vincento geo konstytucjonistów; ale wnet się oddalili.

Ciudad-Rodrigo ma chęć kapitulować.

Z Paryża d. 10 Sierpnia.

Telegraficzne doniesienie Xcia Angouleme do Prezesa rady Ministrów, z głównej jego kwatery Karolina pod d. 4 b. m. wysłane, a tu dnia wczorayszego w wieczor nadeszłe zawiera: „Ballasteros poddał się i Rejencyą uznał.”

W Nant stawiają teraz ukończony zupełnie posąg Ludwika XVI.

Korweta Taru, kapitana Silhouette odplynęła z Roszfort, dla wspierania zamykającego Korunę korpusu.

Jenerálny konsulaty i poselstwo Portugalskie, które Stany połączyły, zostały znowu rozłączone. Pierwszy urząd otrzymał w Paryżu Kawaler Daupias.

P. Casa Flores, który przez Hiszpańską Rejencyą mianowany został Posłem w Wiedniu, przeciechał d. 4 b. m. w podróży na miejsce swojego przeznaczenia przez Bordeaux.

Xze Gloucestru, który pod nazwiskiem Hr. Cannaught przez Francją podróżuje, zatrzymany został przez uapoktanych żandarmów na gościńcu w departamencie Mienny, którym paszportu nie mógł okazać, a na oświadczeniu nieprzestali, sądząc, iż nazwisko obcego Xcia przybrać mogła iaka niebezpieczna osoba. Xze musiał zatem dozwo-

lić się do najbliższej stacyi zaprowadzić, gdzie pomimo niedostającego paszportu władza miejscowa przekonała się z innych dowodów o godności wysokiego podróżniącego.

— D. 11. —

Doniesienie Majora-Jenerała do Ministra wojennego z Manzanares pod d. 3 Sierpnia, zawiera w treści:

Jenerał porucznik Hr. Molitor, dowódca 2go korpusu donosił J. Królewskiej Mci Xciu Angouleme przez wysłanego w d. 1 Sierpnia z Grenady gońca o dalszych działaniach swoich i o opanowaniu miasta Lotka. Jenerał Vincent, który z jedną brygadą piechoty i jedną jazdy w Murcyi zostawiony został, odebrawszy wiadomość, iż nieprzyacielska kolonna z 1500 ludzi złożona d. 18 Lipca wyszła z Kartageny, dla nabrania żywności i innych potrzeb, poszedł przeciw niej i pod wsią Roda n trafił na tery tylną straż z 3 officerów i 100 ludzi złożoną, którą kazał w niewolę zabrać. — D. 24 przybywszy Jenerał Molitor do Guadix dowiedział się, że nieprzyjaciel zajął nakoniec stanowisko, w którym go może doczeka. Jenerał Zajas, dowodzący oddzielnym korpusem, znajdował się w Grenadzie; Ballasteros i Balanzar postąpili z większą częścią i wyborem jak nuypotajemniey z okolic Grenady i Jaen na idącą po prawey stronie Guadix do Grenady drogę, w nadziei zapewne, że 2gi korpus nie wiedząc o tem poruszeniu, przez nierozsądny postęp przeciw ostatniemu miejscu da się uludzić. Lecz Jenerał Molitor poczynił zaraz swoje rozporządzenia do nazajutrzniego ataku. D. 25 udał się z całą dywizyją Loverdo z Guadix do Mo-

reda, rozkazał dywizyi 6tej pod Jeneralem Pelleport z Gór do Guetago postąpić, a idącemu z Baza Jenerałowi Damon udać się do Dalnias. Nieprzyjaciel polegając na swej jazdzie, wysłał z niego 1200 ludzi przez Guadalhuertuna naprzód; my nie mogliśmy w tym punkcie tylko 400 ludzi przeciw niemu postawić, które odbyły już 12 godzin drogi. Jenerał Bonnemain dowodzący tą przednią strażą, nie zaniedbał jednak zaraz na nieprzyjaciela uderzyć. Stojaące przed i w mieście szwadrony Hiszpańskie zostały odparte i przypuszczono 3 formacje strażni na 1000 koni, które po uporczywej obronie zostały porażone i w nieład wrowadzone, i dwie godziny drogi za Guadalhuertuna przez to i 19ty pułk i spieszącą na pomoc kompanią woltżerów od 4go pułku piechoty ścigane. Nigdy okrzyk: niech żyje Król! nie był skuteczniejszy. Nieprzyjaciel zasiał pobojuwisko swemi zabitemi, ranionymi i bronią; zabraliśmy jeden sztandar i 200 jeńców, pomiędzy którymi 3 podpułkowników i 8 officerów. Z naszej strony poległo 2 żołnierzy, a 2 officerów i 8 żołnierzy było ranionych. Pod Jeneralem Bonnemain ubity koń został. — Po tem zwycięztwie Ballasteros, który miał jeszcze około 12,000 ludzi, cofnął się po wielu tu i owdzie przechodach do Huelma. Jenerał Molitor szedł za wszystkimi jego poruszeniami, i gdy dowiedział się, iż w górach Campillo i Aronas zajął warowne stanowisko, postanowił d. 27 uderzyć na niego; ale gdy potrzebną żywność mieć tylko mogliśmy z osadzonej przez Zajasa Grenady, wysłał tam przeto Jenerała Ordonneau z 5 batalionami pie-

choty i 1 pułkiem jazdy. Za zbliżeniem się Jenerała Ordonneau cofnął się Zajas, zostawiwszy tylko jeden batalion, dla utrzymania porządku póki woyska nasze nie przybędą, co gdy nastąpiło, przeszedł ten batalion do nas przy okrzyku: niech żyje Król! Mieszkańcy Grenady przychylni sprawie Rojalistów, okazali przy wchodzie woysk naszych do miasta największą radość. Roztawienie oddziałów na związkowej linii i drodze do Grenady zmniejszyło siłę Molitora do 14 batalionów. Nieprzyjaciel miał przeszło dwa razy większą i do tego pomiędzy jego woyskami znajdowało się wiele dawnych żołnierzy; lecz Molitor ufając w waleczność swoich zgromadził ich d. 28 rano pod Montelegiar ułożywszy dnem pierwej swój plan ataku; rozkazał dywizyi Loverdo iść w prawą, dla opanowania wzgórzów nad Campillo, sam stanął na czele 6tej dywizyi pod rozkazami Jenerała Pelleport, za którą w niejakiej odległości postępował Jenerał Damon, udał się w lewą stronę, dla uderzenia na nieprzyjaciela z tyłu. Po godzinnym pochodzie natrafił na nieprzyjacielską czatę z 150 jazdy, która z góry do jego kolumny na dolinie strzelała. Kapitan Laferna od 20go pułku strzelców, dowodzący zastoną Jenerała, uderzył zaraz na nieprzyjaciela i rozbił go. Jeden podpułkownik, 3 officerów i 10 żołnierzy pozostało na placu boju pikami przeszytych; 15 zabraliśmy w niewolę, a 30 wraz z officerem sami się poddali. Pochod kolumn tak był zgodny, iż wszystkie o jednym czasie przybyły i na nieprzyjaciela uderzyły. Ballasterosa piechota zastaniała wzgórze, a odwód jego postąpił zaraz

naprzód, dla okrążenia Jenerała Loverdo; lecz on przedsięwziął z swej strony stosowne środki. Batalion wołtyżerów 1go i 11go liniowego pułku w ściśnionych kolumnach, wspieranych przez Jenerała Corsin, uderzył na lewe skrzydło nieprzyacielskie, poraził go w kilka chwil i opanował stanowisko pod Las Abuniles; w tymże czasie Jenerał Bonnemain uderzył z 4tym i 8mym pułkiem pomysłnie na wzgorza nad Campillo. Na lewym boku gdzie znajdował się Molitor, usiłował nieprzyjaciel odwrócić pochód przeciw Campillo, ale Jenerał St. Chaman na czele 4go i 20go strzelców pułku uczynił kilka świetnych ataków i rąbał pałaszem co mu się opierało; woyska nasze weszły przy odgłosie wszystkich dzwonów i radosnych okrzykach mieszkańców do Campillo. Ostatni nienważali nawet na ogień nieprzyacielski i pokazywali woyskom naszym ścieszki, przez które mogli być dognani i oderżnięty. — Jenerał Pelleport poczynił przedziwne rozporządzenia i wspierany był przez Jenerała Buchet 24 i 39 liniowym pułkiem. Wyparty z Campillo nieprzyjaciel uciekał w nieładzie w kierunku do Cambil, lecz przez ogień dywizyi Loverdo zmuszony został rzucić się w lewą, gdzie Jenerał Pelleport, zająwszy ukryte stanowisko w El-Castillo, i będąc od brygady Faverot i dywizyi Damon wspierany, zadał mu na nowo wielką klęskę. Ogień na wszystkich punktach był nader żywy, zwłaszcza z strony woysk rewolucyjnych, które miały korzyść znajdowania się na spadzistych wzgórzach. Żołnierze nasi mogli tylko słabem nań odstrzelaniem odpowiadać, ponieważ musieli wdrapywać się na skały, ale do-

stawszy się tam odpłacili się w dwójnasób, i nigdzie niemogli się nieprzyjacieli ich zwawości oprzeć. Od strony dywizyi Loverdo, która miała największą liczbę do pokonania, usiłował przefarmany nieprzyjaciel kilkokrotnie znowu się uszykować, ale bataliony nasze nieustraszenie natarły z bagnietem, zniszczyły, większą część lekkich pułków Aragonii i Walencji, i zabrały im dwie chorągwie, i zwolna został nieprzyjaciel z wszystkich stanowisk wyparty. Bitwa trwała aż do nocy i ta wstrzymała dalsze ściganie; nieprzyjaciel winien tylko górcom, które jazdzie naszej działać nie dozwoliły, iż zupełnie zniszczony nie został; cofnął się w nieładzie do Cambil i zamtąd daley, zostawiwszy skały okryte 4 do 500 swoimi zabiciemi i ranionemi i utraciwszy 300 jeńców, pomiędzy którymi 30 wyższych i niższych officerów. Z naszej strony poległo 14 ludzi pomiędzy którymi 2 officerów, a 40 było ranionych. Świetne wypadki do 28 Lipca tak dalece ostudziły nieprzyacielskie szeregi, iż następney nocy 1500 ludzi do nas przeszło. Zajas oderżnięty jest od Ballasterosa; ostatni rzucił się w góry, i Quesada, Pazo-Alcon i Cazorla osadził. Przed nim znajduje się Jenerał Foissac-Latour, który z całą swoją siłą udał się do Baeza i Villa-Carito; jeżeli zaś Ballasteros pokusił się wrócić do prowincyi Mureyi, tedy Jenerał Loverdo z dywizyją swoją uważać będzie z Guadix jego poruszenia. Przed d. 28 posłał Ballasteros z swej strony propozycyie, ale te przyjętemi być nie mogły.

Santona jest tak ściśle opasana, osad a nie odważa się czynić wycie-

czek. Zmknęcie tej twierdzy zamienione być może na oblężenie skoro tego potrzeba wypadnie.

Konstytucyjne pisma głoszą, iż Barcelona jest tak dalece przez Anglików w zboże, warzywa i pszenicę opatrzoną, iż nawet na nie pokupu niema.

Marszałek Moncey donosi pod d. 2 b. m. o wycieczce osady Barcelońskiej d. 30 Lipca o godzinie 4 z rana przeciw opassującemu korpusowi w 500 piechoty z 6 działowemi i 80 jazdy. Lubo atak nieprzyaciela trwał kilka godzin i wspierany był 6 działowemi zalupami, nie jednak nie wskurął. Porucznik artylerji Carnot nie tylko wstrzymywał go przez dwie godziny, ale nadto do twierdzy odparł, chociaż z warowni Pio strzelano kartaczami do naszego wojska. Z strony Hiszpanów poległo przy tej wycieczce 12 do 1500 ludzi i około 100 było ranionych, gdy my nie mieliśmy jak 4 zabitych i 12 ranionych ludzi. Od lądu jest teraz to miasto ściślo zamknięte. Mina znayduje się w niem jeszcze chory. Oba konstytucyjni Jenerałowie Milans i Lobera udali się do Tarragony, ale uchodzi od nich coraz więcej ludzi.

Więści o pokojowych układach z Hiszpanią nie tylko się utrzymują, ale nawet powiększają. Bydź może, iż obie strony okażą umiarkowanie, a mądrość i ludzkość uskutecznią to, do czego pomysłność oręża i nagłość okoliczności stworzyły drogę.

Z Londynu d. 9 Sierpnia.

(Przez Hollandyją.)

Opozycyjne nasze pisma nie uważają stanu Koruny wcale za zwątpiony, skoro mieszkańcy postanowili bronić się do ostateczności i w przypadku nie utrzymania się w nowem mieście cofnąć

się do starego. Po potyczce d. 15 Lipca nieprzedsięwzięli Francuzi nic ważnego oprócz usypaniaocio działowey baterji przeciw nowemu miastu. Dnia 23 Lipca Jenerał Bourck wezwał na piśmie Jenerała Quiroga, aby miasto oddał woyskom Xcia Augouleme które trzymać go poty tylko osadzonym będą, poki Krol Ferdynand nie odzyska swey wolności. Przyrzekł także, iż woyska Hiszpańskie zostawione będą przy swoich stopniach i żołdzie, a milicyja ochotników powrócić będzie mogła bez żadney przeszkody do swych domów. Jenerał Quiroga dał odmowną odpowiedź i wydał d. 24 odezwę, w której pochwalił swe woyska za okazane męstwo w d. 15 i zachęcał go do wytrwałości karności i zaufania. Pod terażniejszym Gubernatorem Novellia, dowodzi 4 Jenerałów brygady Felio, Jauregui, Campillo, a czwartego nazwisko nie wiadome. Pułkownicy Ponte i Barco dowodzą artylerją, a Pułkownik Aldao inżynierami. Osada składa się, wraz z ochotnikami i korpusem weteranów, z około 4000 ludzi, pomiędzy któremi 400 artylerzystów. W żywność jest miasto dostatecznie opatrzone.

Zapewniają, iż Jenerał Robert Wilson posłał do Jenerała Morilla Pułkownika Robinson, dla kończenia dawniey rozpoczętych układów. Wilson pozostanie poty w Galicyi, poki tam iego obecność jest użyteczną, a potem uda się do Kadyxu.

Jenerał Quiroga miał tu przybyść i kilka godzin zabawić, a potem przez Falmut do Gibraltaru odpłynął. Małżonka iego płynąc z Koruny na okręcie Minerwa do Anglii, została w drodze przez okręt Francuzki zatrzymaną i do Orientu za-

prowadzoną. Nie dozwolono iey kończyć swey podróży do Londynu i osadzono ją w domowem więzieniu w domu Prefekta. Zaliła się o to u Rządu Francuzkiego, ale dotąd żadney nie odebrała odpowiedzi. D. 5 b. m. pisała tu z Orientu i załączyła listy do pozostałego w Hiszpanii małżonka swego. Okręt Minerva wioził także listy od Jenerała Roberta Wilson, ale te w Orientcie zatrzymane.

Na okręcie parowym Król Jerzy, który przywiózł tu Hiszpańskich Jenerałów Quiroga, Romay, i t. d. przybył także Portugalski Jenerał Pamplona Moñiz.

Gazeta Goniec donosi z Portsmutu iż na pocztowym statku Jerzy IV który chce ztamtąd prosto do Kodyxu płynąc, zamyśla wielu podróżnych, pomiędzy któremi kilku officerów Francuzkich, udać się tamże.

P. Belzon został z rozkazu Cesarza Morokańskiego w swey podróży do Tombuktu, do której przez 5 miesięcy przygotowania czynił, wstrzymany.

Z Meksyku piszą, iż przybyło tam dwóch komisarzów od konstytucyynego Rządu Hiszpańskiego, którzy, iak slychac, uznać mają niepodległość nowej Hiszpanii i zawrzeć z nią przymierze.

Z Odesy d. 22 Lipca.

Podług doniesień z Stambululu do 11 b. m. pismo Hr. i Nesselrode nadeszło tam przez Wiedeń jeszcze d. 4 Lipca, lecz Porta dotąd na nie nieodpowiedziała. Tym czasem handel doznaie tu codziennie nowych przykrości. D. 7 b. m. skład towarów Anglika Barbond został zamknięty, a znalezione pieniądze posłano do mennicy. Porta za wdaniem się Lorda Sstrangfort chce szkodę wynagrodzić, ale

innego zadosyć uczynienia odmawia. Dotąd utrzymana była w tey stolicy spokojność, ale lekaią się zaburzeń, skoro Jbrahim Basza, który przeznaczony jest do Smirny, odciągnie.

Z Smirny d. 6 Lipca.

Zostaliśmy tu w wielkiej obawie tak z strony Greków, iako i Turków. Jbrahim Basza znajduie się już w Pergamo, a roie Azjiatyków ciągną do miasta naszego. Tuteysza część miasto Franków jest zamknięta, i na wszystkich twarzach maluię się strach śmiertelay.

Z Perpignanu d. 31 Lipca.

Junta Gerony i Figueras zalciła mieszañcom tego powiatu, aby wszyscy nauczyciele szkół, którzy uczą szkodliwych młodzieży zasad oddalonymi byli, a miejsca ich zajęli mężowie, którzyby ulepsiali obyczaje i przykładali się do dobra narodu. Wiaźze doniesć mają juncie w 3 dni o dopełnieniu tego rozkazu.

Marszałek Monecy oddalił z Mitarro wszystkie administracyne Wiaźze i zdajesię tam chcieć założyć ostatecznie główną swoią kwaterę. To dało powód do mylnego sądzenia, iakoby zamyslał się cofnąć, gdy on tymczasem uczynił to tylko dla lepszego kierowania wojskami, które przeciw Jgualada i Cervera postął

Z Bruzelli d. 10 Sierpnia.

Królewic Fryderyk odiechał ztąd do Hollandyi.

Kommissyia trudniąca się ułożeniem Kodexu cywilnego, ukonczyła już drugą część, która podana będzie następnym Stanom Jeneralnem pod rozwagę.

Na cześć Francuzkiego deputowanego Manuela wybity tu został medal.

DODATEK DO N^{ro} 69. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 27 SIERPNI 1823 ROKU WE SRODĘ.

Z Włoch d. 1 Sierpnia.

Z Liworna piszą pod d. 26 Lipca: Lord Bir n przybił tu d. 22 b. m. na Angielskim okręcie Herkules, a naza-
jutr do Zante odpłynął. Udało on się
prosto do Greków w Pelopenesie, któ-
rym wiezie potrzeby wojenne i 70,000
twardych piastrow. — Eskadra Amery-
kańska popłynęła ztąd do Gibraltaru. —
Związki nasze z Korsyką doznają wiel-
kich przeszkód z powodu licznych kor-
sarzów Hiszpańskich w wodach naszych.

W braku autentycznych doniesień,
zebrawszy prywatne z wód Jońskich o
ostatnich zdarzeniach, okazuje się: że
Kapitan Basza znajduje się osobiście na
fiocie Tureckiej, która przybyła przed
odnogą Patraską, ale do niej nie weszła,
tylko na przewozowych statkach pod
wastogą dwóch korwet żywność i ammu-
nicyją do Patras posłała. Kapitan Basza
znajdować się miał 24 godzin w Pa-
tras, dla rozmowienia się z tamtejszym
dowódcą. Stojąca w tej okolicy zapew-
ne nieliczna Grecka flotta, oddaliła się
i stoi niedaleko od Tureckiej, w celu
tak słyhać, do podesycia jej palnemi

swoimi statkami. Lecz Kapitan Basz^a
miał z swej strony przedsięwziąć naj-
większe ostrożności środki do znisz-
czenia każdego zamachu; unikać także
ma wszelkiej potyczki, i za pierwszym
pomyślnym wiatrem wrocić chce na Ar-
chipelag, ponieważ dopełnił najpierw
szego swiego celu przez opatrzenie Pa-
tras i zamków w Morei w żywność
ammunicyją.

Z Sztokholmu d. 6 Sierpnia.

Zyczenie zmniejszenia istniejącego
woyska ponowione zostało na terażni-
szym Seymie. W izbie szlachty wniósł
P. Lagerhielm o zmniejszenie lądowego
woyska z 20,408 głów do 14,408, a po-
mnożenie na to miejsce podbrzeżney
flotty. W izbie mieyskiej P. Linström
dowodził, iż należy zmniejszyć wyda-
tek na woysko, ponieważ zajmuje prze-
szło połowę dochodu krajowego, dobre
zaś miemie kraju jest najlepszą obroną
przeciw obcemu napadowi; człowiek bro-
ni z wrodzonego czucia swej własności,
ale kto nic nema, niema ani odwagi,
ani powodu, ani siły do obrony. W
drugich dwóch izbach podobnie wzglę-

dem tego przedmiotu zachodziły zdania. W ostatnim kwartale przeszło przez Sund 411 Szwedzkich, a 466 Duńskich okrętów.

Podług ostatnich doniesień z Stambułu żegluga Szwedzka po morzu czarnem była zatamowana.

Z Oldenburga d. 11 Sierpnia.

Na mocy cesyji N. Cesarza Wszech Rosyji pod d. 18 Kwietnia 1818 obiał JO. Xże Oldenburgski Piotr Fryderyk Ludwik przyłączone do tego Xięstwa państwo Jewer pod d. 8 b. m. z wszystkiemi prawami, iakie N. Cesarzowi służyły.

Z Frankfortu d. 12 Sierpnia.

Feldmarszałek porucznik, Hr. Walmoden, i Adjutant N. Cesarza Rosyji, Jeneral Hr. Osterman - Tolstoy przybyli tu onegdaj.

Piwnicznicy dobr. JO. Xcia Metternicha Johannisberg oznaymili w gazetach tutejszych, iż od posiadania Johannisberg przez JO. Xcia nie było nigdy wino sprzedawane, teraz atoli dostać go można w butelkach opieczętowanych herbem Xcia w Akwisgranie u PP. Helle i kompanii, a w Berlinie Braci Veit. Cena butelki gabinetowego wina 1813 roku iest od 3 do 5½ Zr. a r. 1819 po 5 Zr. 24 kr.

Z Hanoweru d. 15 Sierpnia.

Wczoray w zamku Herrnhausen odbyła się stósownie do przepisow kapituła orderu Guelfa, na którey w zastępstwie N. Króla przydował posiadający wielki krzyż tego orderu Minister Stanu i gabinet wy Bremer.

Kommissyia trudniąca się rozpoznaniem praw lennych przedłużyła po osta-

tni raz termin do 3 miesięcy, dla stawiających z dowodami.

Z Minchen d. 6 Sierpnia.

N. Król wyniosł dotychczasowego pierwszego Bibliotekarza nadworney i srodkowej biblioteki, Scherer, na wielkiego bibliotekarza i dyrektora, pierwszego Dozorcę Schrettinger na podbibliotekarza, a P. Docent na dozorcę.

Na odbywać się mających ćwiczeniach od 1go do 15 Września w obozie pod Jngolstadt, znajdować się będzie 6 pułków piechoty, 2 bataliony strzelców, 3 pułki ciężkiej i 3 lekkiej jazdy, i 4 batteryie artyleryi. Oba pułki gwardyi i 16ty pułk piechoty stać będą w Jngolstadt, a reszta pułków w obozie. Główna kwatera będzie w Jngolstadt, a naczelnie dowod two miec będzie Marszałek Xże Wrede. N. Królestwo z Królewicami mieszkać będą podczas tych cwiczeń w Neuburgu.

Od brzegów Menu d. 12 Sierpnia.

W Pruskich okolicach nad Renem iest tak obfity urodz y tego lata, iak oddawna nie pamiętają, i z tey przyczyny cena zboża bardzo spada. Podobnie obfity zbior znaczy się wina, chociaż w niektórych miejscach opadają iagody.

Gazeta rządowa i stanu Badeńska pod d. 7 Sierpnia zawiera rozporządzenie Ministra Skarbowego pod d. 5 b. m. że ustanowiona w r. z. taryffa dla handlu z krajami Niemieckimi, po 4 tygodn ach rozciągać się także ma do handlu z kantonami Szwajcarskimi Zurich, Bazylei, Genewy, Neuchatel, Gryzoni,

Szwic, Unterwalden, Tessin i Walizei.

Stosownie do rozporządzenia W. Xcia Hesko Darmstadzkiego pod d. 17 Lipca, wyznawcy religii Moyżesza obowiązani są na przyszłość posłać dzieci swoje do szkół publicznych, w których oprócz religii będą się uczyć wszystkich innych nauk. Wolno nawet gminom Moyżeszowego wyznania zakładać własne szkoły, ale nauki w nich dawane być muszą w krajowym języku. Nauka języka hebrajskiego zostawiona jest wyższym szkołom.

Podług ogłoszonego niedawno drukiem poczetu wojska, składa się teraz wojsko Pruskie z 246 batalionów piechoty, 256 szwadronów jazdy, 135 kompanii artylerji i korpusu inżynierów z 18 kompanij. Od r. 1806 pomnożyło się wojsko 13 batalionami piechoty, 3 szwadronami jazdy, 168 kompanijami artylerji i 12 kompanijami inżynierów.

Podano Scymowi Szwajcarskiemu wniosek, aby konstytucyje wszystkich Kantonów były jednostajne, aby władzę związku przywrociono z takimi prawami, jakie miała za Napoleona, aby wszystkie publiczne szkoły podlegały centralney Kommissji, któraby potwierdzała Professorów i czuwała nad ich naukami pod względem politycznym i religijnym, i aby do Kommissji tej należała cenzura nietylko druku w kraju, lecz oraz sprzedaży pism i książek drukowanych za granicą.

Dnia 25 i 26 Sierpnia 1823 r.

Cena Zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	14 —	13 —	12 15	11 15
— Zyta	7 15	7 —	6 15	6 —
— Jęczmienia	6 15	6 —	5 —	—
— Owsa	4 15	4 —	—	—
— Jagiel	23 —	22 —	—	—
— Grochu	10 —	9 —	—	—
— Rzepaku	14 —	13 —	—	—

W Gdańsku dnia 15 Sierpnia.

Łaszt 3 Korcy wynoszący.

Psenicy	do Złp. 520	do 680
Zyta	— — 380	— 420.
Jęczmienia	— — 300	— 340.
Owsa	— — 180	— 200.
Grochu	— — —	— —

Bieg Pieniędzy

W Krakowie d. 25 Sierpnia.

Czer:Zł:Holl:monęta Courant Złp. 20 gr. 10	
— detto Cesarski	20 — —
Fyd. Pruskie	35 — —
Louidr	37 — —
200 frankówki	33 — —
Szeiny Wiedeńskie za 100	226 — —
Złoty ryński Szainami	1 — 22.

LOTERYJA KRAJOWA.

W 48 Ciągnienu dnia 27 Sierpnia r. b. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte 2 koła zostały Numera następujące:

23. 42. 61. 71. 28.

Przyszłe 49te Ciągnienu d. 3 Września r. b. przypada.

DONIESIENIA.

Dnia 29go b. m. i r. o godzinie 9 ranney na Przedmieściu Wesolą przy Krakowie pod L. 193 odbędzie się Licytacya publiczna wydzierżawienia dochodów Jurydyki Józefa Smieszkiwicza własney, a to na lat 3. — Tęgoz samego dnia i w tymże samym miejscu i czasie odbędzie się licytacya dochodów domu pod L. 362 na rok jeden od 1go Października zaczynającej się. —

Dnia 29go b. m. i r. o godzinie 11 ranney w Kazimierzu przy Krakowie pod L. 97 odbędzie się licytacya ruchomości: Komod, Stółków, Zegarow, lichtarzy i t. p. sprzętow. — W Krakowie d. 25 Sierpnia 1823 r.

Jarzyński, Kómornik Sądowy.

Dworek w Gminie IX. W. M. K. przy Ulicy Zwierzenieckiej pod N. 271 sytuowany jest z wolney ręką do sprzedania murowany Masow z składającą się zymus Pokoiów do zamieszkania dogodnych, z Sklepem zabezpieczającym od wypadków z kuchnią i spiżarnią, z piwnicami, z Browarem, i kotłem. Stajniami trzema, Wozownią, z Ogrodem Fruktowym, w którym znajduje się krępielca i Aloni, z wyprowadzonym kanałem aż do Wisły, z przyłączoneym Gruntu częścią orogę, częścią Łąki morgów trzy i prętów 80 miary Wiedeńskiej Urzędowicie sporządzoney, z tym mający chęć nabycia takowego Dworku; uda się do Właściciela pod tymże samym Nrem zamieszkałego.

Przez Urząd Ekonomiczny Klucza Myślenickiego, JO. Xieźney de Sabauda - Carignan własnego, w Cyrkule Wadowskim w Krolestwie Gallicyi leżącego, niniejszym do publiczney podaie się wiadomości: iż użytek z 87 sztuk Krow doynnych na 3 olwarkach Państwa tego znajdujących się i których liczba aż do 102 sztuk pomnożona będzie dnia 9go Września r. b. przed południem o godzinie 9 w Kancellaryi Dominikalney tutejszey od 1go Listopada r. b. aż do ostatniego Października 1824 w drodze Licytacyi, zawnodowany zostanie, przytem nadmieniam się, iż Arendarz oraz iako Szaffarz do dozoru przy Folwarku będzie obowiązany, za co ordynarya 12 korcy Zboża, 14 Siąg drzewa. o. az 50 fl. ryńskich, w W. i kawalek gruntu temuż wyznacza się — Każdy chęć arendowania mający przed Licytacyą zaświadczenie moralności i 20 ZR. w monecie kruszczowey iako Vadium, po zawarciu Kontraktu zaś za każdą Krowę przedney rasy 5 ZR. i za każdą polskiey rasy 4 ZR. w monecie kruszczowey iako Kaucyą złożyć powinien, za którą prowizyą po 5 od sta odbierze.

Dalsze kondycie Kontraktu każdego czasu w Kancellaryi Urzędowey w Myślenicach przeyrzane bydź mogą. Gdyby jednak termin wymieniony bezskutecznie miał upłynąć, w tedy powtorny na 16 i trzecie na 23 Września zawsze o 9tey godzinie przed południem niniejszym wyznacza się. —

Dnia 16go Września r. b. w Kancellaryi Dominikalney Myślenickiej o godzinie 9tey z rana, następujące Bydlę rogacę, młode, iako to:

9	Sztuk	3	letnich	Galówek
24	—	2	—	ditto
17	—	1	rocznych	ditto
2	—		tegorocznych	ditto
2	—	1	roczne	Byczki.
2	—	1	roczne	Woly.

Ogółem 56 Sztuk za gotową zapłatę najmniejszą dającymu sprzedane będzie. — Myślenice w Cyrkuie Wadowskim dnia 23 Sierpnia 1823 r.